



Ratujemy żółwia błotnego i ginące płazy Europy

Żółw błotny – relikw z dawnej epoki

Żółwie należą do najstarszych żyjących gadów. Ich przodkowie pojawili się ponad 200 mln lat temu. Budowa współczesnych żółwi w małym stopniu zmieniła się w porównaniu z ich odległymi przodkami, dlatego nazywamy je relikwami.

Gady to grupa zwierząt, które najliczniej rozprzestrzenione są w klimacie ciepłym. Dlatego obecność żółwia błotnego (*Emys orbicularis*) w naszej faunie może wydawać się nieco dziwna, wielu z nas nigdy o nim nie słyszało. Jest to gad którego zasięg rozciąga się od północnej Afryki, przez południową i środkową Europę, aż do Morza Kaspijskiego. Przez północne Niemcy, Polskę, Litwę i Łotwę przebiega granica jego północnego zasięgu.



Biotop żółwia błotnego w środkowej Polsce (fot. Andrzej Pestkowski)

Żółwie błotne żyjące w naszym regionie są ciemno ubarwione. Na ciemnej skórze głowy i kończyn rozmieszczone są liczne żółte plamki, które pełnią funkcję ubarwienia ochronnego. Największe osobniki rzadko osiągają w Polsce 20 cm długości. Tęczówka samic jest najczęściej żółtawa, a u samców czerwonawa. Brzuszna część pancerza u samców jest wklęsła, co ułatwia mu kopulację, a u samic prosta.

W północnej i środkowej Europie żółw błotny jest obecnie gatunkiem bardzo rzadkim i w wielu krajach



Głowa samicy żółwia błotnego (fot. Marek Maciantowicz)

został wpisany do czerwonej księgi zwierząt zagrożonych wymarciem. Przyczyn tego zjawiska jest wiele. Jest jednym z niewielu zwierząt, które do życia potrzebują tak odmiennych środowisk jak zbiorniki wodne i miejsca bardzo suche, gdzie może składać jaja. Do rozwoju zarodków potrzebuje cieplejszego klimatu, który w naszym regionie nie jest zbyt korzystny dla tego gatunku. Najważniejsze przyczyny zaniku żółwia błotnego związane są z działalnością człowieka, który od wieków niszczył jego populacje i siedliska. Żółwie niesłusznie uważano za groźne szkodniki w gospodarstwach rybackich i bezlitośnie zabijano. W wielu rajach Europy, szczególnie w krajach katolickich, gdzie nie uznawano ich za zwierzęta postne, były odławiane w dużych ilościach w celach kulinarnych. Jeszcze tragiczniejsze następstwa były wynikiem zniszczeń w



Samica na łęgowsku (fot. Marek Maciantowicz)

środowisku, szczególnie wylesiania dużych obszarów oraz rozwoju rolnictwa, melioracji i regulacji rzek,



Mały żółw po wylęgu ma 3 cm długości (fot. Rafał Kurczewski)

które doprowadziły do zaniku wielu zbiorników wodnych i terenów bagiennych. Zniszczeniu uległy również miejsca łęgowe żółwi. Obecnie poważnym zagrożeniem jest dla nich gospodarka rybacka, szczególnie stosowanie sieci zanurzonych, w których żółwie zaplątują się i toną. Groźne jest także wsiedlanie (introdukcja) ryb do zbiorników, gdzie gatunek ten występuje. Ryby zubożają bazę pokarmową żółwi (zjadają płazy, bezkręgowce), mogą również polować na małe osobniki, które po wyjściu z jaja osiągają zaledwie 3 cm długości. Następstwem introdukcji jest często rozwój wędkarstwa, również groźny dla żółwi, które często ulegają groźnym okaleczeniom w czasie przypadkowego złowienia na wędkę.

Negatywny wpływ na ich populacje mają również gatunki obce sprowadzone przez człowieka do hodowli, które z niej uciekły i zaadaptowały się do życia w naturalnym środowisku, takie jak szop pracz, norka amerykańska oraz jenot, które są coraz liczniejsze nie tylko w Polsce, ale w całej środkowej Europie. Zwierzęta te niszczą ich gniazda i polują na osobniki młodociane. Kolejne istotne zagrożenie pojawiło się wraz z rozwojem motoryzacji – żółwie błotne, podobnie jak i płazy

i inne zwierzęta, często giną na drogach, które przecinają ich biotopy. Obecnie żółw błotny przetrwał tylko w relikwowych populacjach. W Polsce najliczniej występuje na Polesiu oraz na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim, w Wielkopolsce i na Mazurach, gdzie żyje z reguły na nielicznych, izolowanych stanowiskach. W Niemczech gatunek ten żyje prawie wyłącznie w północno-wschodniej części kraju (Brandenburgia i Meklenburgia). W Skandynawi wyginął, a na Litwie i Łotwie żyje na nielicznych stanowiskach.

Kumak nizinny – jeden z najstrasznych płazów Europy

Kumak nizinny (*Bombina bombina*) jest przedstawicielem starej grupy płazów, której pierwsi przedstawiciele żyli już 150 mln lat temu, w jurze, w okresie panowania dinozaurów. Przypomina trochę małą ropuchę i podobnie jak u niej, w jego skórze znajdują się liczne, duże gruczoły jadowe, widoczne jako czarne kropki. Jest to jeden z naszych najmniejszych płazów, jego długość nie przekracza 5,5 cm. Samce kumaka wydają bardzo charakterystyczny głos kum-kum, od którego pochodzi określenie „kumkanie”. Głos samca



Samiec kumaka nizinnego w czasie wydawania głosu (fot. Norbert Schneeweiss)

nie jest zbyt donośny, ale chór setek osobników, które koncertują zwykle od kwietnia do czerwca, można



Kumak nizinny ma pomarańczowe plamy na brzuchu (fot. Marek Maciantowicz)

usłyszeć z odległości nawet kilku kilometrów. Kolejną charakterystyczną cechą tego gatunku jest specyficzne ubarwienie brzusznej strony ciała: na ciemnym tle rozmieszczone są

małe, nieregularne plamy, najczęściej czerwone lub pomarańczowe. Dlatego Niemcy i Anglicy nazywają go „kumakiem z czerwonym brzuchem”. Układ plam na brzuchu jest cechą osobniczą i wykorzystuje się go do ich cechowania – wystarczy zrobić zdjęcie. Na tej podstawie stwierdzono, że kumak nizinny w naturze może żyć 13 lat. Jego bliski kuzyn, występujący również w Polsce, kumak górski żyje nawet 20 lat. Kumak nizinny w czasie zagrożenia wykazuje tzw. „refleks kumaka”, który polega na ukazaniu drapieżnikowi jaskrawych plam poprzez uniesienie przedniej i tylnej części ciała.



Staw polny – typowy biotop kumaka (fot. Marek Maciantowicz)



Biotop żółwia błotnego i kumaka nizinnego w centralnej Wielkopolsce (fot. Marek Maciantowicz)

Kumak nizinny jest mieszkańcem nizin środkowej i wschodniej Europy. Zachodnia granica jego zasięgu przebiega przez wschodnią Danię i wschodnie Niemcy. Występuje w całej nizinnej części Polski do wysokości 250 m n.p.m.



Kumak nizinny z doliny Odry (fot. Marek Maciantowicz)

U podnóża Karpat żyje razem z kumakiem górskim, z którym może tworzyć żywotne mieszańce o cechach obu gatunków rodzicielskich. Kumak nizinny zamieszkuje małe i średnie zbiorniki wodne, zwykle w otwartym krajobrazie, dlatego dość często występuje na terenach rolniczych. Jest płazem ciepłolubnym i zasiedla zbiorniki nasłonecznione, z płaskimi brzegami i pływicznymi, na których woda szybciej się nagrzewa. Ich roślinność powinna być zróżnicowana, aby zapewnić kumakom kryjówkę i odpowiednie miejsce do składania jaj, które przyklejane są do podwodnych roślin. W okresie go-

dowym wykorzystują kilka blisko położonych stawów, gdyż jedne są bardziej odpowiednie do rozwoju kijanek, a inne do zdobywania pokarmu. Jesienią opuszczają stawy i szukają miejsc do zimowania w lasach, zadrzewieniach i parkach. Zimują w norach, dziurach, pod kamieniami, stertami gałęzi i zwalonymi pniami drzew.



Polny staw skażony nawozami mineralnymi i pestycydami (fot. Mariusz Rybacki)

Kumak nizinny należy do najszybciej zanikających płazów Europy. Na Półwyspie Skandynawskim wymarł, ale Szwedom udało się odtworzyć jego populacje na małym obszarze. W Danii i w Niemczech należy do najbardziej zagrożonych płazów, podobnie jak na Litwie. W Polsce występuje jeszcze na wielu stanowiskach, jednak spadek liczebność jego populacji jest u nas również wyraźny. Dotyczy to szczególnie terenów rolniczych, na których jest stosunkowo dużo małych zbiorników. Jednak zbiorniki te oraz ich otoczenie zarastają w szybkim tempie w wyniku dopływu nadmiaru związków azotu i fosforu z pól, są zaśmiecanie oraz zatrutowane pestycydami i ściekami. Zaprzestania wypasu krów, które wcześniej funkcjonowały jako doskonałe naturalne „kosiarki”, przyczyniło się z kolei do zarastania otoczenia miejsc rozrodu kumaków i innych płazów. Wiele stawów i mokradel zanika w wyniku regulacji rzek i melioracji.

Traszka grzebieniasta – piękna i tajemnicza

Traszka grzebieniasta (*Triturus cristatus*) jest również starym gatunkiem, którego przodkowie żyli już 40 mln lat temu. Jest płazem ogoniastym i zewnętrznie przypomina ciemno ubarwioną jaszczurkę. Jej skóra jest chropowata, na brzuchu pomarańczowa, z charakterystycznymi czarnymi, nieregularnymi plamami. Jest to jeden z naszych najpiękniejszych, największych i najbardziej tajemniczych płazów, którego widzieli nieliczni. Jego nazwa pochodzi od dużego grzebienia skórniego, który w okresie godowym wykształca się u samców na grzbiecie i ogonie. Grzebień pełni dwie podstawowe funkcje: przywabianie samicy oraz zwiększenie powierzchni skóry, przez którą u płazów zachodzi wymiana gazowa. Podobne grzebienie mają samce częściej spotykanej traszki zwyczajnej, jednak



Samiec traszki grzebieniastej w szacie godowej ((fot. Bogusław Kozik)

u traszki grzebieniastej jest on przerwany u nasady ogona, a u zwyczajnej jest nie przerwany. Traszki grzebieniaste są - po salamandrze plamistej - naszymi największymi płazami i osiągają 16 cm długości. Traszki zwyczajne są dużo mniejsze, jaśniej ubarwione i mają gładką skórę.

Okres życia wodnego trwa u traszki grzebieniastej nawet 2-3 miesiące, dłużej niż u innych traszek. Na

miejsca rozrodu wybierają zbiorniki małe i średnie, z rozwiniętą roślinnością wodną. Jaja składają zwykle w zagięciach blaszek liściowych roślin wodnych, co zapewnia ich larwom dopływ tlenu i stanowi ich naturalną ochronę przed drapieżnikami. Późnym latem traszki opuszczają wodę i żyją w lasach liściastych, zaroślach. W tym czasie prowadzą bardzo skryty tryb życia i trudno jest je zauważyć. Zimują na łądzie, w podobnych miejscach jak kumak nizinny. Również rodzaje zagrożeń są tu zbliżone, gdyż obydwa płazy żyją często w tych samych zbiornikach.



Samica traszki grzebieniastej (fot. Lars Briggs)

Po co chronić płazy i gady?

Po co tracić czas i pieniądze na ochronę płazów i gadów? Są dwa podstawowe powody: ekologiczny i etyczny. Z jednej strony musimy chronić różnorodność biologiczną, która - podobnie jak zabytki - jest cennym dziedzictwem Europy. Względy etyczne narzucają na nas obowiązek ochrony gatunków, które żyją w naszym środowisku już od milionów lat, ale obecnie, ze powodu dynamicznego rozwoju naszej cywilizacji, stały się zagrożone. Jesteśmy im to winni, bo

to my zniszczyliśmy ich środowisko. Bez naszej aktywnej pomocy żółw błotny, traszka grzebieniasta i kumak nizinny mogą na zawsze zniknąć z naszej przyrody.

Program LIFE „Ochrona żółwia błotnego i płazów nizin północnej Europy” jest międzynarodowym projektem realizowanym w latach 2005-2009, w którym biorą udział organizacje ekologiczne z Polski, Niemiec i Litwy. Jego podstawowym celem jest utrzymywanie i rozwój populacji żółwia błotnego, traszki grzebieniastej i kumaka nizinnego w tych krajach przez poprawę ich warunków siedliskowych. W ramach programu zostaną oczyszczone i wykopane nowe stawy, będą pielęgnowane ich otoczenia oraz miejsca lęgowe żółwi oraz powstaną nowe zimowiska. Najbardziej zagrożone populacje żółwi będą wzmocnione osobnikami hodowanymi w laboratorium.

W projekcie uczestniczą partnerzy z Litwy: Litewska Fundacja dla Natury, Rezerwat Biosfery Žuvintas, Parki Regionalne Veisiejai i Meteliai, z Polski: Klub Przyrodników, Białowiecki Park Narodowy i Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, z Niemiec: Arbeitsgemeinschaft Natur-undArtenschutz e.V., Landschaftsförderverein Oberes Rhinluch e.V., i Georg-August-Universität Göttingen. Generalnym konsultantem projektu jest duńska firma Amphiconsult, która ma duże doświadczenie w prowadzeniu działań w ramach aktywnej ochrony płazów i zarządzaniu międzynarodowymi projektami ekologicznymi.

Komisja Europejska pokrywa 49,5% budżetu projektu. Pozostałe 50,5% pochodzi od różnych organizacji: Nature Heritage Fund (Litwa), Klara Samariter-Stiftung, Heinz Seilmann Stiftung, Deutsche Umwelthilfe e.V., powiat Barnim, NaturschutzFonds Brandenburg (Niemcy). Polskim sponsorem strategicznym projektu jest EkoFundusz.

Dalsze informacje o projekcie:

Klub Przyrodników
ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin,
tel/fax 0-68 3828236, email: kp[at]kp.org.pl
http://www.lkp.org.pl
Marek Maciantowicz: maciant@onet.pl
Mariusz Rybacki: rybacki@man.poznan.pl



Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków
ul. Ciepła 17, 15-471 Białystok, tel. (085) 664 22 55
Iwona Mirowska - Ibron: zuraw@ptop.org.pl

Białowiecki Park Narodowy
Park Pałacowy 5, 17-230 Białowieża
tel. (085) 6812348 w.33
Renata Krzyściak-Kosińska: rk.kosinska@bnp.com.pl



Wydawca:
LIFE-Natura Projekt „Ochrona Emys orbicularis i płazów na nizinach północnej Europy”
(LIFE05NAT/LT/000094)

Tekst: Norbert Sachneewiss, Lars Christian Adrados, Mariusz Rybacki
Układ: Mariusz Rybacki
Druk: SONAR sp. z o.o., ul. Młyńska 4, 66-400 Gorzów Wlkp.